

TOMASZ NOWAKOWSKI

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz

Zapiska o chrzcie Mieszka I na tle rozwoju najstarszych roczników polskich. U źródeł piastowskiej ideologii władzy

1

Badania naukowe najstarszych polskich roczników, chociaż od prawie 150 lat angażują najwybitniejszych mediewistów, nie wydają się zmierzać do ostatecznych i niepodważalnych rezultatów¹. Nawet najdawniejsze zapiski, poczynając od informacji o ślubie Mieszka I w 965 r. i jego chrzcie w roku następnym, a także urodzinach jego syna Bolesława w kolejnym roku, budzą wątpliwości dotyczące nie tylko czasu i miejsca zapisania, co wobec niezachowania się ich w oryginale byłoby zrozumiałe, ale i wiarygodności podanych w nich dat, wydawałoby się dobrze utrwalonych w tradycji². Zapiskę o chrzcie Mieszka I należy rozpatrywać łącznie z innymi, datowanymi jeszcze na X w. i początek XI w., tworzącymi w powszechnej opinii historyków najdawniejszy polski rocznik. Stwierdzenie, które z zachowanych w różnych

¹ Omówienie poglądów ostatnio przedstawili: T. Jasiński, *Początki polskiej annalistyki*, w: *Nihil superfluum esse. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Profesor Jadwidze Krzyżaniakowej*, red. J. Strzelczyk, J. Dobosz, Poznań 2000, s. 129–146; P. Wiszewski, *Domus Boleslai. W poszukiwaniu tradycji dynastycznej Piastów (do około 1138 roku)*, Wrocław 2008, s. 101–119 oraz W. Drelicharz, *Idea zjednoczenia królestwa w średnio-wiecznym dziejopisarstwie polskim*, Kraków 2012, s. 22–43, wcześniej idem, *Mittelalterliche Krakauer Annalistik*, w: „Quaestiones Mediae Aevi Novae”, T. 8: 2003, s. 231–242.

² Ostatnio przebieg i okoliczności tych wydarzeń w wersji całkowicie zrywającej z danymi zawartymi w rocznikach przedstawił T. Jurek, *O czasie i okolicznościach chrztu Mieszka*, „Roczniki Historyczne”, R. 81: 2015, s. 35–52. Tym samym odmówił im jakiegokolwiek wiarygodności.

późniejszych rocznikach zapisek tworzyły ten zaginiony rocznik, jest nadal przedmiotem naukowej dyskusji. Nowe spostrzeżenia pozwoli do niej wnieść przedstawiona w dalszej części metoda wyodrębnienia zapisek najdawniejszego rocznika. Po rozstrzygnięciu zagadnienia jego zawartości i czasu powstania, co jest celem tej pracy, ujawni się nam wymowa ideowa rocznika zawierającego najstarsze zapiski z dziejów Polski.

W dotychczasowych badaniach wiele szczegółowych ustaleń uzyskało prawie powszechną akceptację. Można tutaj przedstawić je tylko częściowo, koncentrując się na związanych bezpośrednio z najstarszymi zapiskami polskimi. Stanisław Smolka wiązał powstanie najstarszego rocznika polskiego z przeniesieniem do Polski rocznika obcego z Niemiec przez Czechy, co miało nastąpić po 1012 r. Zapiski o chrzcie Mieszka I i Bolesławie Chrobrym dodano w nim w Polsce dopiero w drugiej połowie XI w.³ Ich wiarygodność, szczególnie podawane przez nie daty, nie może być więc duża.

Wiele aktualnych po dziś dzień ustaleń wprowadził do nauki Tadeusz Wojciechowski. Według niego rocznik obcy prowadzony na tablicy paschalnej, który on nazywał frankońsko-polskim, trafił do Polski w latach 970–973, przywieziony przez misjonarzy⁴. Dopiero uroczystość podniesienia św. Wojciecha w 1000 r. dała impuls do polskich wpisów do tego rocznika. Wówczas powstały zapiski o przybyciu Dobrawy i chrzcie Mieszka I oraz o św. Wojciechu. Autorem mógł być Gaudenty, gdyż tylko on znał daty z życia swojego brata Wojciecha. Rocznik zabrany z Polski w 1038 r. do Czech dał początek rocznikarstwu czeskiemu. Ponieważ zapiski o chrzcie i przybyciu Dobrawy powstały dopiero około 1000 r., można podejrzewać, że daty nie są dokładne. Na przykład chrzest prawdopodobnie był nieco wcześniejszy⁵.

Można zauważyć, że niektóre wnioski Tadeusza Wojciechowskiego wynikają z przyjęcia określonych założeń. Przekonanie o tym, że w Polsce nie kontynuowano rocznika między 973 r., kiedy miał przybyć rocznik obcy, a 1000 r., kiedy powstały zapiski o św. Wojciechu, wynika z użycia do re-

³ S. Smolka, *Polnische Annalen bis zum Anfänge des vierzehnten Jahrhunderts. Eine Quellenuntersuchung*, Lemberg 1873, generalnie w swoich poglądach podążał za G. Waitzem. Skłonny był też uznać (s. 60), że niektóre zapiski o treści dynastycznej zachowane w *Roczniku kamienieckim* mogły przechować się osobno, niezależnie od rocznika spiswanego na niemieckiej tablicy paschalnej (chodzi o zapiski z lat 967, 984, 990, 1013).

⁴ T. Wojciechowski, *O rocznikach polskich X–XV wieku*, „Pamiętnik Akademii Umiejętności, Wydziału Filologicznego i Historyczno-Filozoficznego”, t. 4, Kraków 1880, s. 190–192, 197–212.

⁵ *Ibidem*, s. 186–189, 219.

konstrukcji tego pierwszego rocznika tylko obecnego *Rocznika kapitulnego krakowskiego*, *Rocznika (świętokrzyskiego) dawnego* i *Rocznika miechowskiego*, a one istotnie nie mają polskich zapisek w tym przedziale czasowym. Obecnie jednak roczniki polskie są znacznie lepiej zbadane i do odtworzenia listy najstarszych polskich zapisek możemy użyć także innych roczników, a z nich znamy przynajmniej kilka zapisek z tego czasu. Musi to zmienić obraz początków polskiej annalistyki.

Wojciech Kętrzyński, kolejny wybitny historyk i badacz roczników, uważał, że zapiski o przybyciu Dobrawy i chrzcie Mieszka I oraz o św. Wojciechu dopisał w Polsce na obcej tablicy paschalnej Gaudenty. Jego zdaniem, cały rocznik w 1038 r. zabrali Czesi (czyli przyjął pogląd Wojciechowski)⁶. Niektóre najdawniejsze zapiski powstały niezależnie od rocznika Gaudentego, w tym zanotowana z datą 967 wiadomość o narodzinach Bolesława Chrobrego. Gdyby przypuścić, że zapiski rocznika poznańskiego pochodzą z tego samego źródła, co rocznika kamienieckiego, to z ich układu i treści dałby się wyprowadzić wniosek, że początkowe zapiski 965–990 wzięły początek w Poznaniu, a potem z księgami zostały przewiezione do Krakowa, gdzie otrzymały kontynuację obejmującą Węgry⁷.

Niemiecki historyk Max Perlbach uznał, że rocznik obcy prowadzony na tablicy paschalnej znalazł się w Polsce po 1048 r. Zapiski 965, 966, 1015–1037 zostały wówczas z nim połączone przez Sułę Lamberta, z dodatkiem rocznika prasko-korbejskiego. Dawny rocznik kapitulny został przechowany w *Roczniku kapitulnym krakowskim*, *Roczniku dawnym*, *Roczniku krótkim*, *Roczniku kamienieckim*, *lubińskim*, *poznańskim* i *Annales silesiaci compilati*⁸. Perlbach zatem przesunął w czasie powstanie najstarszych zapisek, jednak poszerzył znacznie liczbę roczników, które mogą posłużyć do rekonstrukcji pierwotnego rocznika zaginionego.

Stanisław Zajączkowski sądził, że zapiski o przybyciu Dobrawy, chrzcie Mieszka I, narodzinach Bolesława Chrobrego, ustanowieniu Jordana, może też śmierci Dobrawy zostały zapisane prawdopodobnie współcześnie z wydarzeniami w jakiejś księdze liturgicznej lub na tablicach paschalnych. Miejscem, w którym je zapisano, była diecezja poznańska. Raczej nie znalazły się

⁶ W. Kętrzyński, *O rocznikach polskich*, „Rozprawy Akademii Umiejętności, Wydział Historyczno-Filozoficzny”, seria II, t. 9 (34), Kraków 1897, s. 264–268.

⁷ Ibidem, s. 270–271.

⁸ M. Perlbach, *Die Anfänge der polnischen Annalistik*, Neues Archiv der Gesellschaft für ältere deutsche Geschichtskunde, Bd. 24, 1899, s. 231–285; idem, rec.: W. Kętrzyński, *O rocznikach polskich*, „Kwartalnik Historyczny”, R. 12: 1898, s. 374–393.

one w Czechach, gdzie nie są znane, a zachowały się w „jakiś sposób” w Poznaniu, skoro potem w XIII w. znalazły się w rocznikach poznańskich (częściowo). W połowie XI w. znane były w Krakowie, skoro znalazły się najstarszym roczniku kapitulnym⁹. Wydaje się, że historia zachowania i wędrówki tych zapisek jest najślabszą stroną wywodów Stanisława Zajączkowskiego. Ponadto trzeba zauważyć, że zapiska o ordynacji Jordana (968 r.) znalazła się jednak w Czechach, podobnie jak zapiska o śmierci Dobrawy (977 r.)¹⁰. Zatem nie mogły znajdować się one w tym samym roczniku (kodeksie?) poznańskim, co pozostałe.

Zofia Budkowa zrekonstruowała najdawniejszy rocznik złożony jakoby z dziewięciu zapisek (z datami 965, 966, 967, 968, 977, 984 – dwie zapiski, 990, 992). Uważała, że powstał na tablicy paschalnej. Zaliczyła do pierwotnego rocznika także zapiski o św. Wojciechu i Gaudentym. Zasugerowała, że najstarsze zapiski powstawały na bieżąco od około 984 r., gdyż zapiska o małżeństwie Bolesława Chrobrego z tego roku była aktualna tylko w tym lub następnym roku. Wiarygodność dat najstarszych zapisek świadczy o ich współczesnym zapisaniu, chociaż dopuszczała możliwość ich przesunięcia o jeden rok wstecz (czyli chrzest Mieszka I byłby w 965 r.), co uzasadniała niedokładnym przypisaniem do dat na tablicy paschalnej¹¹. Trzeba jednak powiedzieć, że w konsekwencji *Rocznik dawny* miałyby we wszystkich zapiskach przesunięcie o dwa lata, a inne – wywodzące się niezależnie od niego jeszcze z zaginionego rocznika, zawierałyby ten sam błąd, tj. przesunięcie o rok. Wydaje się to mało prawdopodobne, gdyż przejęcie zapisek z niewyraźnej tablicy paschalnej raczej dałoby różnorodność błędnych dat.

Jan Dąbrowski uważał, że tablicę paschalną z rocznikiem obcym przywieziono do Polski wprost z Niemiec najpóźniej po 1012 r., zatem rocznik polski zaczęto prowadzić dopiero po tej dacie (w innym miejscu podaje, że ok. 1000 r.). Tablica znalazła się w Krakowie, gdyż w Poznaniu lub Gnieźnie byłaby zabrana przez Czechów. Geneza najstarszego rocznika była więc krakowska¹².

⁹ S. Zajączkowski [rec.:] P. David, *Les sources*, „Kwartalnik Historyczny”, R. 48:1934, s. 88–91.

¹⁰ Zob. niżej, s. 46.

¹¹ Z. Budkowa, *Początki polskiego rocznikarstwa*, „Studia Źródłoznawcze”, T. 2: 1958, s. 82–84. Nieco inaczej eadem, *Wstęp*, w: *Najdawniejsze roczniki krakowskie i kalendarz*, Monumenta Poloniae historica. Nova Series [dalej: MPH n.s.], t. 5, Warszawa 1978, s. XIV—XV, XXXVIII—XLI. Tu najdawniejszy rocznik pisany w Poznaniu miałby też dziewięć zapisek, ale z datami 965, 966, 967, 968, 973, 977, 984, 990, 992. Wspomniała także tutaj o jej zdaniem trzech najdawniejszych rocznikach – poznańskim, gnieźnieńskim, *capelli* dworskiej, które weszły w skład zwodu Suły-Lamberta.

¹² J. Dąbrowski, *Dawne dziejopisarstwo polskie (do roku 1480)*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1964, s. 46–70.

Najważniejszym rezultatem wieloletnich badań Gerarda Labudy jest stwierdzenie, że zapiski najstarszego rocznika polskiego znalazły się we wszystkich prawie rocznikach polskich, a następnie też w czeskich. Pierwotnie rocznik był prowadzony przez Jordana, potem Gaudentego, który wpisał do niego wiadomości o sobie i św. Wojciechu. Czyli zapiski o przybyciu Dobrawy i chrzcie Mieszka I oraz narodzinach Bolesława byłyby autorstwa Jordana. Rocznik był prowadzony na dworze książęcym w Wielkopolsce¹³.

Słabym punktem teorii Gerarda Labudy jest założenie, że rocznik Jordana prowadzony na tablicy paschalnej znalazł się w posiadaniu Gaudentego, gdy tymczasem następcą pierwszego biskupa był Unger i to on powinien dysponować księgami liturgicznymi i zaczęty przez swojego poprzednika rocznikiem. Ponadto trudno zrozumieć, w jaki sposób Jordan w 968 lub nawet w 965 r. przywiózł do Polski tablicę paschalną z rocznikiem obcym, którego ostatnie zapiski pochodzą z 970 lub 973 r.¹⁴. Dziwne wydaje się także przywiezienie przez niego do pogańskiego kraju tablicy paschalnej z cyklem 532-letnim (specjalnie odpisanej?) z olbrzymim rocznikiem dotyczącym panowania Karolingów i Ludolfingów i wielu wydarzeń kościelnych, łącznie z cudami i zjawiskami przyrodniczymi. Jeszcze w 1266 r. pisarz *Rocznika kapitulnego krakowskiego* wiele z tych zapisek opuścił, jako niepotrzebnych i częściowo niezrozumiałych.

Tadeusz Wasilewski z kolei rozwinął tezę o istnieniu w początkach polskiej annalistyki *Rocznika biskupów dworu*. Rocznik dworski nie mógł być jego zdaniem równocześnie kapitulnym¹⁵.

W opinii Kazimierza Jasińskiego dawny rocznik kapituły krakowskiej (zaginiony) początkowo spisywany był w Wielkopolsce jako rocznik dworski, a ostatnią zapiską pierwszej serii była wiadomość o śmierci Mieszka II w 1034 r.¹⁶.

Zdaniem Jarosława Wenty, z Dobrawą przybył do Polski duchowny z tablicą paschalną z zapiskami podobnymi do tych, które są obecne w Czechach. Tu dodano zapiskę o przybyciu Dobrawy i chyba o chrzcie (tego Wenta

¹³ G. Labuda, *Główne linie rozwoju rocznikarstwa polskiego w wiekach średnich*, „Kwartalnik Historyczny”, R. 78: 1971, s. 815–817, 837.

¹⁴ Ibidem, s. 815–817. Zwracał na to uwagę W. Drelicharz, *Idea zjednoczenia...*, s. 32.

¹⁵ T. Wasilewski, *Dwa utracone dawne roczniki: Rocznik biskupów dworu polskiego i Rocznik tyniecki (starszy)*, „Roczniki Historyczne”, R. 54: 1988, s. 1–61.

¹⁶ K. Jasiński, *Rodowód pierwszych Piastów*, Wrocław b.d. [1992], s. 134–137.

jednak nie pisze). Zapiski kontynuowane były w Gnieźnie w hipotetycznym opactwie przy grobie św. Wojciecha. Tam doszło do ich scalenia z obcymi zapiskami augijskimi i hersfeldzko-korbejskimi wraz z katalogiem arcybiskupów mogunckich. Od nich zostały odpisane przed 1030 r. tablice krakowskie, które pozostały w Polsce, a gnieźnieńskie znalazły się w Pradze. Następnie zapiski te skopiowano w *Roczniku kapitulnym krakowskim*. Gdzie i kiedy skompilowano roczniki obce w tablicach krakowskich, pozostaje problemem do rozwiązania¹⁷.

Tomasz Jasiński ożywił dyskusję o początkach polskich roczników. W rozważaniach wyszedł od spostrzeżenia Zofii Budkovej, że zapiska pod 984 r. o małżeństwie Bolesława Chrobrego powstała jako aktualna. Jest to jego zdaniem pierwsza zapiska w tym roczniku wprowadzona w Krakowie, w którym zaczął panować wtedy Bolesław Chrobry. Rocznik obcy dotarł do Krakowa z Moguncji, gdyż tylko Kraków od 973/974 r. znalazł się w archidiecezji mogunckiej i biskupstwie ołomunieckim. Zatem tablica paschalna z zapiskami z Moguncji trafiła do Krakowa przez Ołomuniec z duchownymi po 970 a przed 975 r. Prawdopodobnie w Krakowie dodano zapiski, które miały podkreślać związki Bolesława Chrobrego z dynastią czeską, jego prawa do sukcesji w Polsce oraz jego chrześcijański rodowód (965, 966, 967). Możliwe, że zostały one wynotowane z tablicy paschalnej przywiezionej przez któregoś z kapelanów Bolesława Chrobrego z Wielkopolski. Z niej też mogły pochodzić zapiski o ordynacji Jordana (968 r.) oraz śmierci Dobrawy (977 r.). Nie jest wykluczone, że te dwie ostatnie zapiski dopiero w latach 1253–1261 zaczerpnięto z Czech. Najstarszy rocznik był prowadzony w kościele grodowym. Dopiero za pontyfikatu Suły (XI w.) odpisano z niego zapiski do rocznika kapitulnego prowadzonego w katedrze (straconego)¹⁸. W ostatniej pracy Tomasz Jasiński wprowadził zakwestionował pochodzenie wszystkich naj-

¹⁷ J. Wenta, *Koncepcja memoratywno-liturgiczna funkcjonowania zapisek na tablicy paschalnej a sprawa Rocznika Rychezy*, w: *Venerabiles, nobiles et honesti. Studia z dziejów społeczeństwa Polski średniowiecznej. Prace ofiarowane Profesorowi Januszowi Bieniakowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin i czterdziestopięciolecie pracy naukowej*, red. A. Radziwiński, A. Supruniuk, J. Wroniszewski, Toruń 1997, s. 563–571; idem, *Roczniki królestwa*, w: *Tekst źródła, krytyka, interpretacja*, red. B. Trelińska, Warszawa 2005, s. 127–135; idem, „Die Annalen des Königreiches”, *Das Problem der Anfänge der Annalistik in Polen*, w: *Die Hofgeschichtsschreibung im mittelalterlichen Europa*, hrsg. von R. Schieffer und J. Wenta, Toruń 2006, s. 39–50.

¹⁸ T. Jasiński, *Początki polskiej annalistyki*, s. 134–146; idem, *Rocznik obcy w Roczniku kapituły krakowskiej*, w: *Scriptura custos memoriae. Prace historyczne*, red. D. Zydorek, Poznań 2001, s. 217–224.

starszych polskich zapisek z jednego prarocznika, jednak uznał, że znane z *Rocznika kamienieckiego* zapiski o Bolesławie Chrobrym i jego synu Mieszku (984–1013) powstawały na bieżąco w Krakowie w jakimś kościele na Wawelu w księdze liturgicznej lub na tablicy paschalnej¹⁹.

Cała koncepcja Tomasza Jasińskiego, pomijając pewne niekonsekwencje²⁰, oparta jest na kilku hipotezach. Pierwsza z nich to przekonanie o panowaniu Bolesława Chrobrego w Krakowie od około 984 r. z ramienia Bolesława II czeskiego. Jest to rozwinięcie poglądu Henryka Łowmiańskiego o konflikcie między ojcem a synem po zawarciu małżeństwa Mieszka I z Odą. Jednak dopiero umieszczenie Krakowa poza „państwem gnieźnieńskim” w regeście dokumentu zwanego od pierwszych słów *Dagome iudex* można interpretować jako argument za panowaniem tam syna Mieszka I i Dobrawy, ale dotyczy to w przybliżeniu 991 r. Najczęściej przyjmuje się, że rządy Bolesława w Krakowie przypadają na okres po uzyskaniu tam władzy przez Mieszka I, czyli około 989 r.²¹ Kazimierz Jasiński zauważył ponadto, że nadanie synowi Bolesława Chrobrego imienia Mieszko świadczy

¹⁹ T. Jasiński, *Początki rocznikarstwa w Polsce*, w: *Kościół, kultura, polityka w państwie pierwszych Piastów*, red. W. Graczyk, J.M. Marszalska, W. Fałkowski, L. Zygmier, Warszawa–Ciechanów 2016, s. 171–173, 179–183.

²⁰ Zwracał na nie uwagę W. Drelicharz, op. cit., s. 31–36.

²¹ J. Strzelczyk, *Bolesław Chrobry*, Poznań 2003 (wyd. II), s. 29. H. Łowmiański, *Początki Polski. Z dziejów Słowian w I tysiącleciu n.e.*, t. 5, Warszawa 1973, s. 561, 567–569, 571, przyjął w tym czasie wieloletni pobyt Bolesława Chrobrego w Pradze, a uzyskanie Krakowa datował na 987 r., co wiązał z małżeństwem z Emnildą, jakoby córką władcy Krakowa – Dobromira. G. Labuda, *Studia nad początkami państwa polskiego*, t. 2, Poznań 1988, s. 290, jest skłonny przyjąć, że w 987 r. Bolesław Chrobry zaczął panować w Krakowie. Trudno datę uzgodnić z koncepcją T. Jasińskiego, która opiera się na przekonaniu, że w roczniku prowadzonym w Krakowie pod 984 r. odnotowano małżeństwo Bolesława Chrobrego ze względu na jego aktualność, a w 987 r. wchodziło w grę już któreś z kolejnych małżeństw. Sprzeczne z danymi źródłowymi wydaje się także pozostawianie Bolesława Chrobrego w związku z jego wujem Bolesławem II w 984 r. i zawarcie małżeństwa z córką margrabiego miśnieńskiego Rygdaga w czasie, kiedy wojska czeskie podstępem zajęły Miśnię (Thietmar, IV, 5). Wydarzenie to stawiało Bolesława Chrobrego w gronie wrogów Bolesława II niezależnie od tego, czy do małżeństwa doszło przed czy po zajęciu Miśni. W 984 r. widoczna jest zatem rywalizacja polsko-czeska o Miśnię, która trwała jeszcze w 990 r. (Thietmar, IV, 13, zob. G. Labuda, *Studia nad początkami państwa polskiego*, Poznań 1987, wyd. 2, s. 168–176; W. Korta, *Milsko i Łużyce w polityce pierwszych Piastów*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, T. 45: 1990, z. 2, s. 146–163). Bolesław Chrobry, mąż córki margrabiego miśnieńskiego, nie mógł być osadzony w Krakowie z ramienia władcy czeskiego. Inne argumenty przeciw takiemu rozwiązaniu przedstawiła M. Matlakozłowska, *Pierwsi Przemysłdzi i ich państwo*, Poznań 2008, s. 270, 312–313.

o dobrych stosunkach z ojcem w czasie jego narodzin, czyli w 990 r.²². Wprawdzie istnieją poglądy o uzyskaniu Krakowa przez Mieszka I już około 979 r.²³, lub w latach 981–989²⁴, co można uzgodnić z przekazaniem go przez Mieszka I swojemu synowi w 984 r., jako rozwiązaniem kompromisowym²⁵, ale wówczas dosyć dziwne byłyby poprawne stosunki polsko-czeskie jeszcze w pierwszej połowie 984 r. i wspólne popieranie Henryka bawarskiego przed zajęciem Miśni przez Czechów.

Drugim filarem rozumowania Tomasza Jasińskiego jest przekonanie, że rocznik obcy na tablicy paschalnej przywieziono około 974 r. do Krakowa, który właśnie w tym czasie znalazł się w archidiecezji mogunckiej. Można mieć wątpliwości w sprawie daty i miejsca, w którym znalazł się rocznik obcy. Po zapisce pod 970 r. o śmierci Hattona i ordynacji Roberta w *Roczniku kapituły krakowskiej* i *Roczniku dawnym* mamy duże luki spowodowane opuszczeniem kopisty, liczące w dwóch miejscach po 23 lata puste i w innych miejscach po 11 i osiem lat pustych (sam T. Jasiński twierdzi za Z. Budkową, że kopista opuszczał zapiski ze zniszczonych kart). Jakies zapiski mogły więc zostać pominięte także po zapisce pod 970 r. (10 lat pustych). Na pewno została pominięta zapiska o śmierci Ottona I znana z *Rocznika praskiego* (973. *Otto primus imperator obiit*), jeśli oczywiście wyznajemy pogląd o pozostawianiu rocznika w Czechach, zanim dotarł do Polski. W rezultacie nie wiemy, na jakiej zapisce kończył się rocznik moguncki, który znalazł się w Polsce. Bardziej właściwym miejscem dla tablic paschalnych ze świeckim częściowo rocznikiem dynastycznym był dwór książęcy. Z pewnością rocznik obcy nabierał aktualnego znaczenia dla Piastów dopiero po małżeństwie Mieszka II z Rychezą, wnuczką Ottona II. Ponadto nie jest wcale oczywiste, że najstarsze polskie zapiski, np. o chrzcie Mieszka I, były prowadzone na tablicy paschalnej z rocznikiem obcym. Mogły powstać niezależnie od niego w Wielko-

²² K. Jasiński, *Rodowód pierwszych Piastów*, s. 87, 113.

²³ K. Buczek, *Pierwsze biskupstwa polskie*, „Kwartalnik Historyczny”, R. 52: 1938, s. 203–207.

²⁴ J. Natanson-Leski, *Państwo Mieszka I*, „Studia Wczesnośredniowieczne”, t. 4, Wrocław–Warszawa 1958, s. 62–77.

²⁵ Nawet jeżeli zgodzimy się z wersją o pozostawianiu Małopolski poza państwem czeskim i polskim (jak ostatnio sugeruje D.A. Sikorski, *Początki Kościoła w Polsce. Wybrane problemy*, Poznań 2012, s. 11–104), ziemie południowopolskie musiały być traktowane jako naturalny teren ekspansji każdego z państw sąsiednich. Nie widać w każdym razie powodów umieszczenia w Krakowie siedziby Bolesława Chrobrego już w 984 r. Inaczej M. Matla-Kozłowska, op. cit., s. 326, ale decydującym argumentem jest właśnie sporządzenie w Krakowie zapisek rocznikarskich o Bolesławie Chrobrym.

polsce, czego Tomasz Jasiński nie wyklucza, a zostać połączone z nim dopiero podczas tworzenia większego rocznika nawet w XI wieku²⁶.

Rocznik poznański, jak sądzi Tomasz Jasiński, utworzono w latach 1253–1261 jako wyciąg ze źródeł czeskich, tj. *Rocznika praskiego zaginionego*, z którego korzystał też kronikarz Kosmas. Zapiska o chrzcie Mieszka I, której nie ma w źródłach czeskich, powstała jako rezultat wzorowania się na zapisce w rocznikach czeskich o chrzcie Borzywoja pod 894 r. Zapiska o śmierci Dobrawy znajduje się poza tym rocznikiem tylko w źródłach czeskich. Niektóre jednak zapiski *Rocznika poznańskiego* zostały zaczerpnięte z *Rocznika kapitulnego krakowskiego* dawnego²⁷.

Można wątpić, czy zapiska o chrzcie Mieszka I rzeczywiście jest wzorowana na zapisce o chrzcie Borzywoja. Oryginalne określenie Mieszka I – *primus christianus Polonus* – jest zawarte już w notatce *Rocznika kapituły poznańskiej* o śmierci Mieszka pod 989 r. (błędny), a tej wiadomości roczniki czeskie nie zawierają. Nie mogła być z nich zatem odpisana. *Rocznik kapituły poznańskiej* nie ma w zapisce o chrzcie Mieszka I tego sformułowania. Jest on samodzielny wypisem z rocznika zaginionego²⁸. Zatem jedynym podobieństwem z zapiską o chrzcie Borzywoja jest *baptizatus est*. Ponadto w *Roczniku poznańskim* są też zapiski, które nie były znane w Czechach, nie tylko o św. Stanisławie (1077, koronacja Bolesława II). Do nich należy wiadomość o narodzinach Bolesława Chrobrego²⁹.

Przemysław Wiszewski, powołując się na Stanisława Zajączkowskiego, przypuszczał, że najstarsze polskie zapiski (w jakiejś księdze liturgicznej lub na tablicy paschalnej) bogatsze o szczegóły genealogiczne znalazły się wraz z Ungerem w Magdeburgu, dokąd ten udał się w 1004 r. Ślad ich znajomości

²⁶ Na pewno rocznik obcy poprzedzał zapiski polskie około 1120 r., kiedy sporządzano *Rocznik dawny*.

²⁷ T. Jasiński, *Rocznik poznański. Ze studiów nad annalistyką polską i czeską*, w: *Aetas media, aetas moderna. Studia ofiarowane prof. H. Samsonowiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. W. Fałkowski, H. Manikowska, A. Mączak, K. Modzelewski, Warszawa 2000, s. 664–672.

²⁸ B. Kürbis, *Dziejopisarstwo wielkopolskie XIII i XIV wieku*, Poznań 1959, s. 56–58; G. Labuda, *Główne linie...*, s. 827.

²⁹ T. Jasiński, *Zapiski kronikarskie i rocznikarskie o Pięciu Braciach Męczennikach*, w: *Kult Pięciu Braci Męczenników w Kazimierzu Biskupim. Materiały z Sympozjum historycznego zorganizowanego 13 listopada 2002 r. w Wyższym Seminarium Duchownym Misjonarzy Świętej Rodziny*, Kazimierz Biskupi 2003, s. 28–29. Twierdzi tu, że właśnie autor *Rocznika poznańskiego* sam obliczył datę narodzin Bolesława Chrobrego.

jest widoczny w kronice Thietmara w opowieści o chrzcie Mieszka I i Dobrawie³⁰. Nie przekonuje takie rozwiązanie, gdyż wcześniej musiałyby zostać odpisane w Polsce, i to nawet wielokrotnie, skoro jedna kopia znalazła się w Krakowie, jedna w Poznaniu, a jedna w Czechach.

Większość kwestii związanych z najdawniejszymi polskimi zapiskami rocznikarskimi jest sporna, jednak prawie wszyscy badacze zgadzają się, że istniał jakiś pierwotny rocznik polski, z którego czerpały najstarsze zachowane roczniki (tj. *Rocznik dawny*, *Kapitulny krakowski*, *Kapituły poznańskiej*), a jego zapiski znalazły się także w wielu rocznikach późniejszych. Nie ulega więc wątpliwości, że zapiskę o chrzcie Mieszka I należy rozpatrywać łącznie z innymi, gdyż tylko w świetle pozostałych można wnioskować o czasie, miejscu i celu powstania oraz ewentualnie autorze. Które zapiski należy z nią łączyć, może być przedmiotem dyskusji. W tej sprawie zdania są rozbieżne. Chociaż w większości przyjmowano, że najstarszy polski rocznik był zapisywany na tablicach paschalnych zawierających już rocznik obcy, kwestię tę należy pozostawić do osobnego rozstrzygnięcia³¹.

2

Powiązania między najstarszymi rocznikami polskimi i czeskimi budziły kontrowersje, chociaż najczęściej uważano, że rocznik polski wywieziony do Czech w 1038 r. (lub 1039 r.) dał początek tamtejszej annalistyce. Obecnie w pracach Tomasza Jasińskiego ten pewnik został zakwestionowany.

Wydaje się, że można podjąć problemy związane z najdawniejszym polskim rocznikiem z innej strony. Pomijając czasowo wszystkie zapiski obce, tj. zaczerpnięte z rocznika niemieckiego oraz zapiski czeskie (znane ze źródeł czeskich), jako wywołujące najwięcej kontrowersji, można zestawić tylko najstarsze zapiski niewątpliwie polskie, nieznanne w Czechach. Znajdować się musiały w rękopisie, który tam nie dotarł, gdyż z zapisek polskich korzystali nie tylko rocznikarze czescy, ale także Kosmas i jego kontynuatorzy.

Do zapisek nieznanych w Czechach należą przede wszystkim zapiski o przybyciu Dobrawy i chrzcie Mieszka (w wersji *Rocznika dawnego*). Identyczne zapiski znajdują się w *Roczniku kapituły krakowskiej* z datami o rok

³⁰ P. Wiszewski, op. cit., s. 573, p. 2649, s. 602–603.

³¹ Zgodnie z poglądem Z. Budkovej, *Początki...*, s. 82, która stwierdziła, że jest to problem odrębny.

wcześniejszymi i przestawieniem wyrazów w pierwszej zapisce i dodatkiem określenia *Polonie* w drugiej³²: „DCCCCLXVI Dubrouka venit ad Misconem. DCCCCLXVII Mysko dux baptizatur”.

Nie ulega wątpliwości, że prawidłowe daty (965 i 966 r.) posiada *Rocznik kapituły krakowskiej*³³. Ponadto wydaje się, że w tym samym roczniku pierwsza zapiska z orzeczeniem na końcu została oddana w formie pierwotnej. Z kolei jednak druga zapiska – krótsza i bez nazwy kraju – bardziej odpowiada wersji najdawniejszej³⁴.

Do zapisek nieznanych w Czechach należy także zapiska o urodzinach Bolesława Chrobrego zachowana w *Roczniku poznańskim I* i w nieco innej stylizacji w *Roczniku kamienieckim*, a mają ją także *Rocznik Baworowskich*, *Rocznik cystersów henrykowskich*, *Annales silesiaci compilati* oraz różne redakcje rocznika małopolskiego (*Rocznik Traski*, *Rocznik krakowski* w postaci przeredagowanej, ale z prawidłową datą, *Rocznik Sędziwoja*, *Rocznik małopolski* w czterech kodeksach): „A.d. 967. Bolezlaus Magnus natus est”³⁵.

Można przypuszczać, że w pierwotnej zapisce, jeśli znajdowała się w zaginionym roczniku, Bolesław nie został nazwany *Magnus*. Trzy najstarsze zapiski stanowią pewną całość. Były znane Gallowi, który obszernie pisał o Mieszku I i Bolesławie Chrobrym, ale te trzy zapiski streścił w jednym fragmencie kroniki³⁶. Korzystanie przez Anonima Galla w tym fragmencie z zagi-

³² MPH n.s., t. 5, s. 4–5, 43. Zapiski podobne znajdują się w późniejszych rocznikach: *Roczniku krótkim*, *Roczniku miechowskim*, *Roczniku kapituły poznańskiej*, *Roczniku poznańskim I*. Pomijam *Rocznik wielkopolski*, będący odpisem z *Rocznika kapituły krakowskiej*, i roczniki późniejsze.

³³ Ostatnio uzasadnił to T. Jurek, *O czasie...*, s. 38–39.

³⁴ Jeśli przyjmujemy, że zapiski powstały jeszcze za życia Mieszka I (o czym zob. niżej), nie mógł być nazwany księciem Polski. Podobnie W. Drelicharz, op. cit., s. 43–44.

³⁵ Cytuję wersję *Rocznika kamienieckiego*, MPH, t. 2, s. 777.

³⁶ *Anonima tzw. Galla Kronika czyli dzieje książąt i władców polskich*, wyd. K. Maleczyński, Kraków 1952, s. 15–16. Problem rozpatrywali W. Polak, *Uwagi w sprawie rocznikarskiego źródła Kroniki Galla Anonima*, „Roczniki Humanistyczne”, T. 48: 2000, z. 2, s. 447–459, i P. Wiszewski, op. cit., s. 168–170, 620–625, dochodząc do wniosku, że nie korzystał on z roczników bezpośrednio, jednak zbieżności z nimi wskazują na znajomość opowieści z nimi związanych. Wyjaśniając prawidłowość chronologii panowań Galla, musiał jednak P. Wiszewski wprowadzić hipotezę o zaginionym źródle – katalogu władców Polski (ibidem, s. 616–634). Jest to mnożenie bytów ponad potrzebę. Dla trzech pierwszych zapisek rocznikarskich jedynie pochodzenie Dobrawy z Czech jest naddatkiem informacji w kronice Galla w stosunku do roczników. Możemy tu domyślać się albo tradycji ustnej, albo znajomości zapiski rocznikarskiej w wersji obszerniejszej niż znana nam obecnie, np. w wersji przekazanej przez *Rocznik miechowski* i wiele innych roczników.

nionego rocznika przyjmowało wielu autorów³⁷. Kolejność trzech wydarzeń nie powinna budzić wątpliwości także z tego względu, że jest potwierdzona w kronice Thietmara, który uszeregował fakty w takiej samej kolejności, w jakiej zostały zapisane w rocznikach, tzn. narodziny Bolesława Chrobrego po chrzcie Mieszka i nawet aluzyjnie nie wspomniał, że urodził się z ojca poganina³⁸. Daty za prawidłowe uznał Gerard Labuda, a argumentem przeciw kwestionowaniu daty urodzin Bolesława Chrobrego przez niektórych historyków był fakt, że znajduje się ona w niezależnych od siebie rocznikach³⁹. Można dodać, że niechętny Dobrawie Kosmas (I, c. 27) zarzucił jej tylko nałożenie przed ślubem panieńskiego wianka, ale nie współzycie z Mieszkiem przed jego chrztem.

Zapiska o narodzinach Bolesława Chrobrego budziła najczęściej zastrzeżeń, gdyż uważa się ją za kombinowaną na podstawie dwóch poprzednich⁴⁰. Stosunkowo niedawno możliwość korzystania przez Anonima Galla z roczników rozważał Wojciech Polak, który zakwestionował szczególnie wykorzystanie zapiski o narodzinach Bolesława Chrobrego. Jego zdaniem wzmianka o narodzinach Bolesława w 967 r. w *Roczniku poznańskim* i *Roczniku kamienieckim* opiera się na kronice Galla, a data została przez rocznikarza wyprowadzona z dwóch poprzednich⁴¹. *Rocznik poznański* uznał Tomasz Jasiński za wypis ze źródeł czeskich, dokonany około 1253 r. Jednak właśnie w Czechach nie ma

³⁷ T. Grudziński, *Ze studiów nad kroniką Galla. Rozbiór krytyczny I księgi. Dokończenie*, „Zapiski Historyczne”, T. XXIII: 1957, z. 1–3, s. 58. Także G. Labuda, *Źródła historyograficzne kroniki Anonima Galla*, w: *Sprawozdania Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk*, T. 19: 1955 [druk: 1957], z. 1 (44), s. 22; idem, *Główne linie...*, s. 837.

³⁸ Thietmar, Ks. IV, c. 56. Zwróciła na to uwagę już Z. Budkowa, *Początki...*, s. 83.

³⁹ G. Labuda, *Księżna Dobrawa i książę Mieszko jako chrześni Polski piastowskiej*, w: *Scriptura custos memoriae...*, s. 6.

⁴⁰ S. Zakrzewski, *Bolesław Chrobry Wielki*, Kraków 2006 (wyd. I – 1925), s. 54, 370, przyp. 3; P. Bogdanowicz, *Chrzest Polski*, „Nasza Przeszłość”, T. 23: 1966, s. 60–61, H. Łowmiański, op. cit., t. 5, s. 578–579, p. 1780, uważali, że data urodzenia Bolesława Chrobrego i cała zapiska została wprowadzona do rocznika na podstawie kroniki Galla i miała na celu uzupełnienie późniejszych wiadomości o urodzeniu Mieszka II i Kazimierza (1015 r.). Kronika Galla, która powstała około 1113 r., poświadcza, że kolejność była odwrotna, tzn. Gall przekazał te informacje, korzystając z zaginionego rocznika. P. Bogdanowicz przytoczył epitafium Bolesława Chrobrego, z którego wynika, że ojciec był poganinem, co jest niezgodne z przekazem Thietmara. Epitafium jednak Bogdanowicz błędnie datował na czasy przedgallowe. Datę kwestionował także J. Dowiat, *Metryka chrztu Mieszka I i jego geneza*, Warszawa 1961, s. 147–156, oraz ostatnio T. Jurek, *O czasie...*, s. 37–38, i T. Jasiński, zob. wyżej, przypis 29. Ten ostatni uważa, że „ustalenia” daty dokonał autor *Rocznika poznańskiego*. Jednak data wynika już z kroniki Galla.

⁴¹ W. Polak, op. cit., s. 448–450.

śladów znajomości trzech zapisek z datami 965, 966, 967, w tym daty narodzin Bolesława, chociaż oczywiście wiedziano o małżeństwie Dobrawy z Mieszkiem I, ale już nie o jego dacie i nie o dacie chrztu Mieszka. Zatem *Rocznik poznański* przejął te informacje ze źródeł polskich. Oczywiście nie mógł ich uzyskać w wyniku lektury kroniki Galla, który nie podaje żadnych dat. Wojciech Polak zakwestionował szczególnie przejście przez *Rocznik kamieniecki* wiadomości o narodzinach Bolesława Chrobrego w 967 r., gdyż we fragmencie wcześniejszym jest oczywiste wykorzystanie kroniki Galla i dopiero dalej przytoczona z datą 967 wiadomość o narodzinach Bolesława Chrobrego. Zapiskę mają także *Rocznik Baworowskich* i *Rocznik cystersów henrykowskich* oraz *Annales silesiaci compilati*. Należą do innej grupy⁴², a w nich także znajduje się zapiska o narodzinach Chrobrego. Musiała znajdować się w pierwowzorze wszystkich tych roczników, gdyż trudno przypuścić, że ich autorzy wpadli na ten sam pomysł pod wpływem lektury Galla. Szczególnie wartościowym źródłem jest *Rocznik kamieniecki*, pochodzący w tym fragmencie jeszcze z XIII w., chociaż z drugiej połowy tego stulecia. Jego najstarsza część wywodzi się bezpośrednio z rocznika zaginionego⁴³. Kazimierz Jasiński szczególnie podkreślił wiarygodność daty podanej przez *Rocznik kamieniecki*, która w jakimś stopniu może być zweryfikowana następnymi informacjami genealogicznymi tego rocznika, które również mają daty wiarygodne⁴⁴. Także *Rocznik krakowski* z około 1320 r. przekazał ślad istnienia zapiski o urodzinach Bolesława. Podaje on wiadomości o zdobyczach tego władcy, ale pod datą 967 r. Zapiska ta znajduje się w różnych grupach roczników polskich, zatem kompilator *Rocznika poznańskiego* nie mógł jej wziąć ze źródeł czeskich, w których zapiska ta nie występuje. Również nieprawdopodobne jest wykorzystanie przez *Rocznik kamieniecki* (a raczej jego pierwowzór) *Rocznika poznańskiego* w najstarszych zapiskach. Różnice w datach i sformułowaniach oraz zestawie zapisek są zbyt duże. Sprawa relacji między tymi rocznikami wymaga jeszcze badań.

Dalszymi zapiskami nieznanymi w Czechach są zawarte tylko w *Roczniku kamienieckim* i późnym *Roczniku Baworowskich* zapiski: „Anno 984. Bolezlaus Magnus ducit uxorem. Anno 990. Mescio filius Bolezlai nascitur”.

⁴² Według G. Labudy, *Główne linie...*, s. 826, 834.

⁴³ W. Korta, *Średniowieczna annalistyka śląska*, Wrocław 1966, s. 31–94; G. Labuda, *Główne linie...*, s. 831, 833, 834. Pochodzeniem wiadomości *Rocznika kamienieckiego* zajmował się także W. Kętrzyński, *O rocznikach polskich*, s. 211–226, który ustalił, że łącznie z zapiskami od 965 r. zostały zaczerpnięte z wcześniejszego niezachowanego rocznika nazwanego przez tego historyka B i z pierwowzoru *Rocznika świętokrzyskiego* dawnego, czyli musiał to być rocznik sięgający początkami X w.

⁴⁴ K. Jasiński, *Rodowód...*, s. 81–82.

Także *Rocznik cystersów henrykowskich* w jednej redakcji ma zapiskę o małżeństwie Bolesława Chrobrego w 984 r., a *Annales silesiaci compilati* zapiskę o narodzinach Mieszka II pod 990 r. Obie daty nie budziły wątpliwości, chociaż nie można ich w zasadzie potwierdzić innymi źródłami⁴⁵. Tylko Gerard Labuda zakwestionował datę małżeństwa. Uznał, że w roczniku odnotowano trzecie małżeństwo Chrobrego, z którego narodził się Mieszko II, a zatem pierwotną datą był 989 r. Kopista opuścił jego zdaniem cyfrę V w dacie rocznej⁴⁶. Prawidłowe inne daty w tym roczniku nie pozwalają na przyjęcie poprawki. Przedstawione w dalszej części wyjaśnienie Kazimierza Jasińskiego wydaje się bardziej uzasadnione.

Tylko *Rocznik kapituły poznańskiej* posiada zapiskę: „Item anno etc. XCIX dux Mesco primus christianus (in Polonia – niektóre rękopisy) obiit”.

Czy pomimo błędnej daty możemy zaliczyć ją do zapisek znajdujących się w najdawniejszym roczniku? Gerard Labuda uważał, iż autor wpisu kopiując swój pierwowzór, uznał ostatnią rzymską jedynekę za dziesiątkę⁴⁷. Sądził więc, że wśród innych niewątpliwie zaczerpniętych z rocznika zaginionego, zapiska ta także z niego pochodzi. Widzimy istotnie kilka zapisek z tego dawnego rocznika z poprawnymi datami: przybycie Dąbrówki i chrzest Mieszka I itd. Zapiska ta jest w pewnym sensie wiarygodna, gdyż umieszczona została między latami 984–997, tj. między zapiską o śmierci Jordana (984) a zapiską o męczeństwie Wojciecha – 997 r.⁴⁸ Rocznik ten zawiera także poprawną datę ordynacji Jordana i dosyć prawdopodobną jego śmierci, datę śmierci Bolesława Chrobrego i Mieszka II. Z drugiej strony poprawnie datowano w nim męczeństwo św. Wojciecha, chociaż nie we wszystkich przekazach. Brak także daty ordynacji Gaudentego nazwanego biskupem, zatem nie można przesądzić, czy zapiska o śmierci Mieszka I znajdowała się już w pierwotnym roczniku. Zbliżony tekst zawiera lubiąska *Kronika polska* z XIII w. („Anno autem Domini 1001. Mesico, primus rex Polonorum cristianus obiit”)⁴⁹. Błędną datę trudno tutaj tłumaczyć pomyłką kopisty. Brak

⁴⁵ K. Jasiński, *Rodowód...*, s. 83–85, 114. Jedynie *Rocznik Krasieńskich* (MPH, t. 3, s. 129) podał rok 984 jako datę małżeństwa i 989 jako datę narodzin Mieszka II. Do pewnego stopnia może być to potwierdzeniem, że fakty te znajdowały się w roczniku zaginionym. Ponieważ jest to rocznik późny, o nieustalonym miejscu w genealogii polskich roczników, K. Jasiński, podobnie jak O. Balzer, uznał datę narodzin Mieszka II podaną w *Roczniku kamienieckim* za bardziej prawdopodobną.

⁴⁶ G. Labuda, *Mieszko I*, Wrocław 2002, s. 169.

⁴⁷ Ibidem, s. 200.

⁴⁸ Z. Budkova, *Początki...*, s. 83.

⁴⁹ *Kronika polska*, wyd. L. Ćwikliński, MPH, t. 3, s. 618.

tej zapiski we wszystkich pozostałych polskich rocznikach łącznie z błędną datą wskazuje, że mogła być późniejszym uzupełnieniem, właściwym tylko dla tego rocznika i kroniki.

Można zastanawiać się, czy jeszcze jakieś zapiski znajdowały się w najstarszym polskim roczniku? Zwraca uwagę, że odnotowane zostało tylko jedno małżeństwo Bolesława Chrobrego (z córką margrabiego miśnieńskiego Rygdagą), a między 984 i 989 r. zawarł jeszcze dwa (z bezimienną Węgierką i z Emnildą, córką Dobromira). Kazimierz Jasiński sądził, że w roczniku dworskim Mieszka I odnotowano tylko pierwsze małżeństwo, skojarzone przez ojca. Druga możliwość, którą badacz ten dopuszczał, jest taka, że kopięci najstarszego rocznika widząc kolejne zapiski o małżeństwach Chrobrego, zanotowali tylko jedną, uznając pozostałe za pomyłkę⁵⁰. Możliwość taka wydaje się prawdopodobna, chociaż trudno znaleźć potwierdzenie istnienia kilku zapisów o małżeństwach w dawnym roczniku. Anonim Gall znalazł tylko jedną żonę Bolesława Chrobrego, którą scharakteryzował pochlebnymi słowami i nawet przytoczył dworską anegdotę o jej dobroci, ale nie podał jej imienia⁵¹ (Ks. I, c. 13). Wspomniał także o poselstwie Bolesława Chrobrego na Ruś w sprawie żony, z czego wynika, że zmarła jeszcze przed 1018 r.⁵². Gdyby w roczniku było więcej informacji na ten temat, prawdopodobnie w jakiejś formie by je przytoczył. Z drugiej strony w śląskiej *Kronice polskiej* podano, że Chrobry pojął za żonę córkę króla Węgier, co może być śladem znajomości zapiski rocznika⁵³. Umieszczenie wiadomości w niewłaściwym kontekście wskazuje, że nie pochodzi ona z rocznika.

Zofia Budkowa przypuszczała, że w roczniku tym znajdowały się jeszcze zapiski dotyczące małżeństwa Mieszka I z Odą i ewentualnie narodzin ich dzieci, ale zostały pominięte w dalszym etapie kopiowania rocznika⁵⁴. Wynika to prawdopodobnie z przekonania, że rocznik powstawał na dworze Mieszka I, co jednak w świetle niniejszych ustaleń nie miało miejsca.

Można zastanawiać się, czy w najdawniejszym roczniku znajdowały się jakieś zapiski, które nie zachowały się w żadnym ze znanych roczników. Zwraca uwagę przede wszystkim brak zapiski o narodzinach pierwotnego syna Bolesława Chrobrego – Bezpryma. Datę narodzin ustala się na lata 986–

⁵⁰ K. Jasiński, *Rodowód...*, s. 83–87.

⁵¹ *Anonima tzw. Galla Kronika...*, s. 32–33.

⁵² K. Jasiński, *Rodowód...*, s. 88.

⁵³ *Kronika polska*, MPH, t. 3, s. 618, por. T. Wasilewski, *Dwa utracone...*, s. 12–13.

⁵⁴ Z. Budkowa, *Początki...*, s. 84.

–988⁵⁵. Narodziny syna, zwłaszcza pierworodnego, były faktem o tak dużej doniosłości dla dynastii, że powinny zostać odnotowane niezależnie od późniejszych losów potomka, odsuniętego od dziedziczenia tronu i przeznaczanego do stanu duchownego. Możliwość istnienia tego wpisu potwierdza zwłaszcza zachowanie zapiski o narodzinach kolejnego syna – Mieszka.

Mniej prawdopodobne wydaje się odnotowanie w zaginionym roczniku narodzin Ottona około 1000 r.⁵⁶. Wydaje się, że po objęciu rządów w całej Polsce przez Bolesława Chrobrego rocznik nie był na jego dworze kontynuowany. Następna wiadomość dynastyczna to małżeństwo Mieszka II w 1013 r., odnotowane w *Roczniku kamienieckim*, *Roczniku Baworowskich* i *Annales silesiaci compilati* (tu ze złą datą) oraz w śląskiej *Kronice polskiej* (bez daty i z błędnym imieniem żony) i źródłach późniejszych. Było to związane z objęciem Krakowa jako siedziby młodej pary⁵⁷. Narodziny Kazimierza w 1016 r., zapisane w *Roczniku kapituły krakowskiej* i *Roczniku dawnym* oraz niektórych rocznikach późniejszych, należą do dalszej grupy zapisek dynastycznych.

W zaginionym roczniku mogły znajdować się zapiski o ordynacji i śmierci Jordana. Przekazane przez *Rocznik kapituły poznańskiej* w formie: „Item Anno Domini DCCCCLXVIII Jordanus primus episcopus in Polonia ordinatus est et obiit DCCCCLXXXIII”. Zofia Budkowa skłonna była zaliczyć zapiski o Jordanie do najdawniejszego rocznika⁵⁸. Ponieważ spotykamy w *Annales Bohemici* zapiskę w nieco innej formie („DCCCCLXVIII Polonia cepit habere episcopum”), problem wymaga analizy. Źródła czeskie nie znają daty śmierci Jordana ani nawet jego imienia. Data śmierci nie jest wiarygodna, ale trudno o wyjaśnienie pomyłki⁵⁹. Niekiedy uważa się, że Jordan przybył z Dobrawą w 965 r. i po podróży do Rzymu wrócił jako biskup w 968 r.⁶⁰. Dlatego przyjmowano, że był autorem najdawniejszych polskich zapisek annalistycznych. Tomasz Jurek sądzi, że zapiska znajdowała się w zaginionym roczniku polskim i stąd została może w połowie XIII w. prze-

⁵⁵ K. Jasiński, *Rodowód...*, s. 107.

⁵⁶ Por. *ibidem*, s. 123.

⁵⁷ G. Labuda, *Mieszko II, król Polski (1025–1034). Czasy przelomu w dziejach państwa polskiego*, Kraków 1992, s. 30–31, 41–50.

⁵⁸ Z. Budkowa, *Początki...*, s. 83. Tak samo G. Labuda, *Rocznikarstwo polskie...*, s. 827.

⁵⁹ T. Jurek, *Biskup Jordan w świetle roczników*, w: *Stilo et animo. Prace historyczne ofiarowane Tomaszowi Jasińskiemu w 65. rocznicę urodzin*, red. M. Dorna, M. Matla, M. Sosnowski, E. Syska przy współpracy W. Barana-Kozłowskiego, Poznań 2016, s. 51.

⁶⁰ Tak przypuszczał R. Grodecki, *Dzieje Polski średniowiecznej*, t. 1, Kraków 1926, s. 45, tak samo G. Labuda, *Mieszko I*, s. 114. Inaczej P. Bogdanowicz, *op. cit.*, s. 51.

jęta przez rocznik czeski⁶¹. Jeżeli rekonstrukcja Tomasza Jurka jest prawidłowa (*episcopus in Polonia*), zapiska nie mogła powstać przed 1000 r. Jeżeli rocznik był pisany na tablicy paschalnej, bardziej prawdopodobna jest forma krótsza – *Jordanus episcopus ordinatur*. Prawdopodobna znajomość zapiski w Czechach i jej treść uzasadnia twierdzenie, że należy jednak do innego rocznika, gdyż nie ma charakteru wiadomości dynastycznej, jak wszystkie pozostałe⁶².

Nie było w najdawniejszym roczniku wiadomości o śmierci Dobrawy w 977 r. Znajduje się ona w źródłach czeskich (Kosmas) i tylko w *Roczniku poznańskim I*. Tomasz Jasiński uzasadnił, że rocznik ten powstał jako wypis ze źródeł czeskich⁶³. W innych polskich rocznikach zapiska ta nie występuje.

Znacznie późniejszego pochodzenia jest wiadomość o biskupie krakowskim Lambercie, zachowana w *Roczniku kamienieckim* („Anno 995. Lambertus episcopus Cracoviensis efficitur”) i pod 996 r. w *Roczniku Sędziwoja*. Biskup jest znany z *Kroniki węgiersko-polskiej* jako poseł Mieszka I do papieża po koronę. Ponieważ w tym samym roczniku jest też wiadomość o narodzinach Stefana, króla węgierskiego (975 r.), nie może ulegać wątpliwości, że źródłem była *Kronika węgiersko-polska*⁶⁴.

Przytoczone wyżej i zaliczone do najdawniejszego rocznika zapiski nie były znane w Czechach. W każdym razie nie zawierają ich roczniki czeskie. Szczególnie jednak wyraźne jest to w kronice Kosmasa, który o tych faktach pisał i był bardzo zainteresowany sprawami polskimi, a nie znał przekazanych w tych zapiskach informacji. Umieścił np. dłuższy fragment o śmierci Dobrawy i o jej ślubie z Mieszkiem I, ale pod datą śmierci (znaną z rocznika czeskiego, zgodną z datą w roczniku polskim). Nic nie wspomniał o dacie ślubu, nawet nie podał czasu trwania małżeństwa. Data śmierci Mieszka I na pewno nie była znana Kosmasowi, skoro wiele działań Bolesława Chrobrego po 992 r. przypisał jego ojcu. Można sądzić, że nie była mu też znana data

⁶¹ T. Jurek, *Biskup Jordan...*, s. 46–49.

⁶² T. Jasiński, *Początki rocznikarstwa*, s. 182–183, uznał zapiskę za import z Czech. Trudno się z tym zgodzić, gdyż tylko roczniki polskie znają imię biskupa i datę jego śmierci, a ponadto dłaczego w Pradze po kilku latach (gdzie znalazła się tam kompilacja moguncka) odnotowano wiadomość o obcym biskupie.

⁶³ G. Labuda, *Rocznik poznański*, „*Studia Źródłoznawcze*”, T. 2: 1958, s. 97–112, ustalił późne powstanie tego rocznika, natomiast T. Jasiński (zob. wyżej, przypisy 27 i 29), że jest on odpisem ze źródeł czeskich powstałym w XIII w., a zatem nie było tej zapiski w rekonstruowanym roczniku.

⁶⁴ W. Korta, *Średniowieczna annalistyka...*, s. 57–59; H. Łowmiański, *Początki...*, t. 5, s. 582.

narodzin Bolesława Chrobrego, gdyż wiedziałby, że był dorosły już w latach dziewięćdziesiątych X w.

Z braku znajomości zapisek w Czechach można wyprowadzić wniosek, że rekonstruowany wyżej rocznik ocalał w czasie najazdu czeskiego na Wielkopolskę w 1038 r. Prawdopodobnie więc znajdował się wówczas w Krakowie lub może poza Polską, zabrany przez Kazimierza do Niemiec.

W konsekwencji należy przyjąć, że inny (drugi) rocznik powstawał w Gnieźnie i znalazł się potem w Czechach – w 1038 r. Zawierał zapiski o pierwszym biskupie Jordanie oraz zestaw zapisek o św. Wojciechu. Zapiska o Jordanie (968) jest znacznie późniejsza. Jeśli oderwiemy ją od zapisek o przybyciu Dobrawy i chrzcie Mieszka I, musimy stwierdzić, że wpisano ją znacznie później – na pewno po śmierci Jordana, gdyż tylko wówczas można było nazwać go pierwszym biskupem⁶⁵. Prawdopodobnie więc nie było żadnego rocznika Jordana, tylko rocznik Gaudentego, w którym znalazła się zapiska o ordynacji Jordana i może o jego śmierci. Unger, który mógłby uchodzić za twórcę tych wpisów, z roczników nie jest znany, zatem notatki o Jordanie należy łączyć z Gaudentym. Zawartość rocznika Gaudentego i jego losy wymagają jeszcze dalszych badań. Prawdopodobnie w tym roczniku znajdowała się zapiska o śmierci Dobrawy.

3

Zapiski o przybyciu Dobrawy i chrzcie Mieszka I należy interpretować w kontekście dalszych zapisek tego rocznika, tj. o narodzinach i małżeństwie Bolesława Chrobrego i narodzinach Mieszka II. Z sekwencji dat wynika, że Bolesław Chrobry urodził się w 967 r. już z rodziców chrześcijańskich. Główną postacią w tym roczniku nie jest wcale Mieszko I, lecz jego syn Bolesław. Śmierć Mieszka I prawdopodobnie nie została w nim zapisana, ale nie miało to znaczenia dla jego wymowy, gdyż z istniejących zapisek nie wynikało, gdzie panował. Ważne było tylko to, że Bolesław Chrobry był jego synem. Pełnił zatem rocznik rolę legitymizującą panowanie Bolesława Chrobrego w Krakowie lub jakiejś innej ziemi.

Kluczowego znaczenia nabiera zapiska pod 984 r. o małżeństwie Bolesława Chrobrego. Zgodnie z wnioskowaniem Oswalda Balzera, Zofii Budkowej, Tomasza Jasińskiego i innych uznaje się, że data jest wiarygodna. Ponieważ już w roku następnym małżeństwo zostało zerwane, a wkrótce potem

⁶⁵ Tekst zrekonstruował T. Jurek, *Biskup Jordan...*, s. 43–51. Również twierdzi, że zapiska powstała później, gdyż Jordan określony jest jako biskup polski.

Chrobry ożenił się z Węgierką, o czym już nie ma wzmianki w rocznikach, przyjmuje się, że zapiska powstała prawie na bieżąco. Inne wyjaśnienia wydają się mniej trafne. Najstarszy rocznik polski prowadzony był więc w otoczeniu Bolesława Chrobrego około 984/985 r. Wówczas po ślubie zorganizował on odrębny dwór, prawdopodobnie z własną drużyną i własną *capellą*. Duchowni na pewno dysponowali księgami liturgicznymi i może tablicą paschalną.

Nie wiadomo, gdzie znajdowała się w tym czasie siedziba Bolesława Chrobrego. Raczej nie był nią jeszcze Kraków, może początkowo jakieś terytorium przy granicy z Czechami, być może nawet Poznań, co wydaje się najbardziej prawdopodobne, a dopiero bliżej 990 r. Kraków⁶⁶. Tam rocznik pozostawał jeszcze w czasie najazdu czeskiego 1038 r. i dlatego nie był znany w Czechach. Obejmował lata 965(6)–992 lub 990 i był prowadzony przez kapelanów w kościele grodowym. Nie mógł powstawać na dworze Mieszka I, gdyż nie zawiera wiadomości z życia jego dworu (ślub z Odą, narodziny synów Ody). Unger także nie został w nim wymieniony. W Krakowie nie był początkowo kontynuowany, gdyż Bolesław Chrobry zaczął panować w Gnieźnie i w tamtejszym roczniku były wprowadzane dalsze notatki o nim. Brak narodzin synów Mieszka I z małżeństwa z Odą, a także brak wpisu o tym małżeństwie jest wielce znaczący. Potwierdza przekonanie, że rocznik powstawał na dworze Bolesława Chrobrego. W 984 r. mógł to być Poznań, co wyjaśniałoby dokładność dat 965 i 966, zapisanych prawdopodobnie w tym samym kodeksie, w którym kontynuowano kolejne zapiski o Bolesławie. Dalsze losy rocznika wskazują, że niektóre zapiski mogły zostać usunięte, tzn. opuszczone przy jego przepisywaniu na przykład w czasie panowania Mieszka II. Z drugiej strony, dopisano prawdopodobnie wiadomość o jego małżeństwie w 1013 r.

⁶⁶ Odrębną sprawą jest, czy z ramienia Mieszka I, jak sądził S. Zakrzewski, *Mieszko I jako budowniczy państwa polskiego*, Warszawa [1921], s. 148–149, G. Labuda, *Studia nad początkami...*, t. 1, s. 169. Przyjmowali oni, że małżeństwo z córką margrabiego Rygdaga skojarzone zostało przez Odę i sytuowało Mieszka I i jego syna w obozie wrogim Bolesławowi II czeskiemu, który w tym samym 984 r. zajął Miśnię. H. Łowmiański, *Początki...*, t. 5, s. 561, 568–571, sądził, że inicjatywa małżeństwa wyszła ze strony Bolesława II, u którego w Pradze przebywał Bolesław Chrobry. Argumentem za pobytem w Pradze jest pomieszczenie imion panujących w Polsce w kronice Kosmasa. W tradycji zachowała się jakoby pamięć o pobycie w Pradze Mieszkowica, a w rezultacie Kosmas Bolesława Chrobrego nazywa Mieszkciem. Koncepcja raczej fantastyczna. Także kolejne małżeństwo Bolesława Chrobrego według Łowmiańskiego (z Węgierką) zostało zaaranżowane przez Czechy, a w Krakowie znalazł się po małżeństwie z Emnildą w 987 r. Dzisiaj nie budzi wątpliwości, że przed śmiercią Mieszka I Bolesław Chrobry panował w Krakowie i wtedy znalazł się tam rocznik prowadzony na jego dworze.

Odrębnym zagadnieniem jest sposób funkcjonowania najdawniejszego rocznika. Oczywiście nie mógł być czytany przez jakieś grono dostojników, nawet duchownych. Wiedzano jednak o zapisanych w nim informacjach, przekazywanych ustnie. Służył za dowód i zarazem szkielet utworzonej na nim pewnej narracji prowadzącej do wykazania źródła władzy Bolesława Chrobrego (w Krakowie?) jako wyniku nadprzyrodzonej interwencji. Oto chrześcijanka Dobrawa z obcego kraju (imię wskazuje na Czechy, jedyny słowiański kraj chrześcijański w sąsiedztwie) przybywa do poganina Mieszka I, który zaraz w następnym roku przyjmuje chrzest. Czy nie widać tu boskiego planu? Potwierdzeniem woli bożej są zaraz w następnym roku narodziny syna, którego Bóg także wkrótce obdarzył łaską męskiego potomka. Chrzest Mieszka I jako wynik namów żony, ale także działania łaski „miłościwego Stwórcy”, interpretował również Thietmar (IV, 55). Narodziny syna Bolesława już w 967 r. za rezultat boskiej łaskowości uważał również Długosz⁶⁷. Zwraca uwagę szczególne upamiętnienie Dobrawy – matki Bolesława. Roczniki niezmiernie rzadko podawały imiona żon książęcych. W tym wypadku nie tylko zapisano imię, ale także w zdaniu sugerującym, że w 965 r. tylko „przybyła” do Mieszka, domyślać się możemy, że współżyła z nim dopiero po jego chrzcie. Nie bez znaczenia jest też to, czego w roczniku zabrakło. Są to przede wszystkim wiadomości o osobach z dynastii, które mogły stanowić konkurencję dla Bolesława Chrobrego, tj. o braciach Mieszka I, ich ewentualnym potomstwie, o małżeństwie Mieszka I z Odą i ich trzech synach. Nawet brak wiadomości o śmierci Dobrawy nie wydaje się przypadkowy, gdyż data (977 r.) sugerowałaby, że Mieszko I mógł zawrzeć kolejny związek małżeński. W znanej dzisiaj formie rocznik stwarzał iluzję o naturalnym i zgodnym z wolą Boga przejęciu władzy przez Bolesława Chrobrego. Co więcej, według rocznika był on jedynym spadkobiercą swojego ojca, co przecież nie jest prawdą. Nadprzyrodzony początek władzy Piastów rozbudował o kolejne cudowne wydarzenia i znaki Anonim Gall w swojej *Kronice*.

4

Wiarygodności dat najdawniejszego rocznika, szczególnie daty przyjęcia chrztu w 966 r., mimo licznych prób, nie udało się nikomu podważyć.

⁶⁷ *Ioannis Dlugossii Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae*, liber primus, liber secundus, red. I. Dąbrowski, V. Semkowicz-Zaremba, C. Pieradzka, B. Modelska-Strzelecka, Varsaviae 1964, s. 182.

Tadeusz Wojciechowski uważał, że chrzest prawdopodobnie był nieco wcześniejszy, ale tylko na podstawie datowania rocznika na około 1000 r., co sugerowało możliwość pomyłki w datowaniu odległych wydarzeń, których uczestnicy już nie żyli⁶⁸. Gerard Labuda interpretował wiadomości *Dziejów saskich* Widukinda o dwóch zwycięstwach Wioletów i Wichmana nad Mieszkiem I jako datowanych w przedziale lat 963–966⁶⁹. Jeżeli przyjmiemy chronologię zdarzeń zaproponowaną przez Gerarda Labudę, tj. wojnę trwającą może już od 963 r., wówczas zarówno ślub z Dobrawą, jak i chrzest wydają się zbyt wcześnie datowane w rocznikach. Chociaż Gerard Labuda tego argumentu nie podnosi, trudno wytłumaczyć, dlaczego Czesi udzielili Polsce pomocy dopiero w 967 r., co jest dobrze poświadczane zarówno przez Widukinda, jak i przez Thietmara⁷⁰. Z drugiej strony, hipotetyczność przebiegu walk z Wichmanem nie pozwala na zdecydowane zakwestionowanie dat 965 i 966.

Jerzy Dowiat próbował przenieść małżeństwo Mieszka I z Dobrawą na 963 r., opierając się na wiadomości kroniki Thietmara o tym, że przez trzy lata nie przestrzegała Wielkiego Postu, jednak ostatecznie podtrzymał 966 r. jako datę chrztu, chociaż z kolei podważał urodzenie się Bolesława w 967 r.⁷¹. Poglądy jego spotkały się z krytyką i najczęściej je odrzucano. Przyjmuje się dziś tylko niektóre ustalenia. Małżeństwo z Dobrawą w każdym razie lepiej tłumaczy okoliczności polityczne w 965 r., tj. po klęskach Mieszka I z Wichmanem i Wioletami.

Henryk Łowmiański podkreślał dokładność dat rocznika, uznając, że w 964 r. Mieszko I przegrał dwie bitwy z Geronem, w rezultacie zawarł sojusz z Czechami, poślubiając Dobrawę, i w następnym roku przyjął chrzest, co jest zgodne z przekazem Thietmara (IV, 56), że jadła z nim mięso w czasie jednego Wielkiego Postu⁷². W poglądach Henryka Łowmiańskiego widać dą-

⁶⁸ T. Wojciechowski, op. cit., s. 194, przypis.

⁶⁹ G. Labuda, *Studia nad początkami...*, t. 1, s. 5–54, 428–443. Dodatkowym argumentem źródłowym jest relacja Ibrahima ibn Jakuba z 965/966 r. o toczącej się wówczas wojnie Wioletów z Mieszkiem I. Podobnie datował wydarzenia opisane przez Widukinda S. Kętrzyński, *Mieszko I*, w: idem, *Polska X–XI w.*, Warszawa 1961, s. 55–57, 104–105.

⁷⁰ Datacja nie budziła wątpliwości, gdyż jest związana ze śmiercią Wichmana 22 IX 967 r., zob. G. Labuda, *Studia nad początkami...*, t. 1, s. 70–71.

⁷¹ J. Dowiat, op. cit., s. 147–164.

⁷² H. Łowmiański, *Początki...*, t. 5, s. 517–531, 577–579, 588. Thietmar podał jeszcze wersję o złamaniu trzech Wielkich Postów, ale nie odpowiada to chronologii zawartej w rocznikach polskich. H. Łowmiański, aby uzasadnić 964 r. jako termin poniesienia dwóch porażek przez Mieszka I, dokonał daleko idącej emendacji tekstu Widukinda (III, c. 66, 67). W rezultacie ujęcia w nawias zdania o Wichmanie jako myśli później wtrąconej przyjął,

zenie do dostosowania chronologii wydarzeń znanych z relacji Widukinda do datacji zaginionego rocznika polskiego z datami 965 i 966 r. Oczywiście należy odrzucić tezę Łowmiańskiego o zhołdowaniu Mieszka przez margrabiego Gerona, opierającą się tylko na błędnej wzmiance Thietmara⁷³. Także przeniesienie przez Łowmiańskiego na 964 r. wszystkich wydarzeń opisanych przez Widukinda (dwie porażki Mieszka I) i Thietmara (zhołdowanie Mieszka I) wyraźnie miało na celu dostosowanie ich do daty ślubu i chrztu. Chronologia wydarzeń zaproponowana przez Gerarda Labudę po pewnych korektach ma lepsze uzasadnienie. Można zgodzić się, że wspomniane przez Widukinda dwie porażki Mieszka I z Wichmanem nie zdarzyły się w jednym 963 r., gdyż nie użyłby on do datacji inwazji Gerona określenia w „tym czasie”, lecz „w tym roku”, a poza tym dwie przegrane bitwy w jednym roku są mniej prawdopodobne. Biorąc pod uwagę pogląd Józefa Widajewicza o współdziałaniu militarnym Gerona i Wichmana⁷⁴, można sądzić, że do jednej porażki Mieszka I doszło w 963 r., tj. w czasie podboju Łużyc przez Gerona, natomiast druga mogła nastąpić już w 964 lub nawet w pierwszej połowie 965 r. i na pewno była bardzo dotkliwa. Olbrzymi łup sugeruje zdobycie jakiegoś ważnego grodu⁷⁵. Małżeństwo z Dobrawą w 965 r. było więc odpowiedzią

że zwycięzcą Mieszka I w dwóch bitwach był margrabia Gero. Z kolei przebieg zdarzeń w życiorysie margrabiego (pokonanie Łużyczan w 963 r. i wyjazd do Rzymu w drugiej połowie tego roku) nasunął konieczność przeniesienia dwóch zwycięskich bitew z Mieszkiem I na 964 r. W ten sposób jednak chronologia wydarzeń przedstawiona przez Widukinda, który najpierw napisał o walkach Wichmana z Mieszkiem I, a potem, chociaż *eo quoque tempore*, o pokonaniu Łużyczan przez Gerona, została odwrócona. Nie wyjaśnił też H. Łowmiański, jak to możliwe, że pokonany przez Gerona w dwóch bitwach i zmuszony do chrztu Mieszko I został „przyjacielem cesarza”.

⁷³ Z samej kroniki Thietmara (II, c. 19) wynika, że chronologia H. Łowmiańskiego jest błędna. Kronikarz napisał przecie, że „Gero (...) wysłużony w boju starzec złożył swą broń zwycięską przed ołtarzem pierwszego z apostołów św. Piotra (...) oddał się w służbę Bogu wraz z całym majątkiem” (tłum. M.Z. Jedlickiego). Nie mógł więc po powrocie prowadzić wyprawy zbrojnej na Mieszka I (zm. 20 V 965 r.). J. Strzelczyk (*Mieszko I*, Poznań 1999, s. 98) dopuszcza działalność dyplomatyczną i układ, w rezultacie którego Mieszko został „przyjacielem cesarza”. Mogło to nastąpić nawet z inicjatywy samego księcia polskiego.

⁷⁴ Przyjmowany ostatnio przez P. Urbańczyka, *Mieszko Pierwszy tajemniczy*, Toruń 2012, s. 319–320.

⁷⁵ Ostatnio ustaliła się opinia, że obie porażki z Wichmanem miały miejsce w 963 r., zob. J. Strzelczyk, *Mieszko I*, s. 86–98; A. Pleszczyński, *Niemcy wobec pierwszej monarchii piastowskiej (963–1034). Narodziny stereotypu. Postrzeżenie i cywilizacyjna klasyfikacja władców Polski i ich kraju*, Lublin 2008, s. 14.

na te kłeski. Nie podważa ta chronologia w żaden sposób dat zawartych w roczniku polskim, a nawet lepiej do nich przystaje niż propozycje Henryka Łowmiańskiego. Można jedynie zastanawiać się, czy na pewno małżeństwo z Dobrawą było inicjatywą samego Mieszka I (jak podał Gall i jak przyjęli Gerard Labuda i inni historycy), czy nie wynikało z polityki cesarza Ottona I, który po powrocie z Włoch podjął różne działania zmierzające do ostatecznego podboju ziem wieleckich. Starał się rozerwać sojusz wielecko-czeski i wykorzystać władców Czech i Polski jako sojuszników (w ramach układu o przyjaźni). W linii tej polityki mieści się też jego zgoda na powołanie biskupa dla ziem polskich, niezależnego od Kościoła niemieckiego, ale w jakiś sposób związanej z cesarzem.

Na rozważenie zasługuje też zaproponowany ostatnio przez Tomasza Jurka rok 965 jako data chrztu, bardziej jakoby odpowiadający okolicznościom jego przyjęcia. Przede wszystkim założył on, zgodnie wieloma wcześniejszymi badaczami, że chrzest odbył się na terenie Niemiec, gdyż tylko tam mógł go udzielić biskup, a ponadto przemawiają za tym liczne analogie. Stosunek *amicitii*, łączący Mieszka I z cesarzem Ottonem I, co jest potwierdzone przez Widukinda w opisie wydarzeń 967 r. (śmierci Wichmana 22 września), mógł być jego zdaniem nawiązany tylko w spotkaniu osobistym. Możliwe to było podczas pobytu cesarza na przełomie czerwca i lipca 965 r. w Magdeburgu, chociaż Wielkanoc 966 r. również nie może być całkowicie wykluczona (pobyt cesarza w Kwedlinburgu, Wielka Sobota 14 kwietnia). Według Tomasza Jurka, „oczywista wydaje się obecność Mieszka I w tych spotkaniach”⁷⁶. Można zauważyć, że obecność jest oczywista tylko wówczas, gdy przyjmiemy nawiązanie stosunków z cesarstwem już wcześniej, tj. na mocy układów z Geronem w 963 lub 964 r. (jak datował je Henryk Łowmiański). Gdy jednak przyjmiemy, że wiadomość Thietmara o zmuszeniu Mieszka I do trybutu przez Geronem nie jest prawdziwa, a wejście w orbitę wpływów cesarstwa wynikało z inicjatywy Ottona I, który po przybyciu do Saksonii w połowie 965 r. usiłował zorganizować koalicję antywielecką, wówczas sekwencja wydarzeń przekazana przez polski rocznik staje się bardziej zrozumiała.

Datę chrztu Tomasz Jurek ustalił w całkowitym oderwaniu od polskich roczników, których krytyki jednak nie przeprowadził, wręcz przeciwnie – uznał, że w zaginionym roczniku chrzest był odnotowany pod 966 r. Krytyka ograniczyła się do zakwestionowania 967 r. jako roku urodzenia Bolesława Chrobrego. Jednak, jak wyżej stwierdzono, potwierdzenie chronologii rocz-

⁷⁶ T. Jurek, *O czasie...*, s. 39–44.

nika widzimy w kronice Thietmara, który nie kwestionował, że Bolesław Chrobry urodził się z ojca chrześcijanina. Ostatecznie rok 965 i chrzest Mieszka I w Magdeburgu wydał się temu badaczowi bardziej prawdopodobny ze względu na to, iż było to pierwsze spotkanie Mieszka I z cesarzem. Jednak znowu takie rozwiązanie jest oparte na przekonaniu o uprzednim układzie księcia polskiego z Geronem. Nie widać powodu, aby rezygnować z daty chrztu Mieszka I, przekazanej przez wiarygodny we wszystkich informacjach najdawniejszy polski rocznik, na rzecz chronologicznej konstrukcji opartej na niesprawdzalnym sformułowaniu stronniczego niemieckiego kronikarza.

Podsumowanie

Najstarszy polski rocznik powstawał w otoczeniu Bolesława Chrobrego od około 984/985 r. Wówczas po ślubie zorganizował on odrębny dwór, prawdopodobnie z własną drużyną i *capellą*. W gronie kapelanów dworskich prowadzono na tablicach paschalnych zapiski, z których w późniejszych rocznikach zachowało się pięć lub sześć notatek. Być może były to te same tablice paschalne, które przywieźli do polski kapelani Dobrawy. Zapiski rocznika obejmowały lata 965–990. Nie zostało ustalone, gdzie znajdowała się w tym czasie siedziba Bolesława. Ostatecznie rocznik znalazł się w Krakowie, gdzie rezydował Bolesław Chrobry, około 990 r. Dopisano w nim później zapiskę pod 1013 r. W Krakowie rocznik pozostawał jeszcze w czasie najazdu czeskiego 1038 r. i dlatego nie został zabrany do Czech i nie był tam znany. Był to inny rocznik, niż prowadzony przez arcybiskupa Gaudentego w Gnieźnie. Zatem u źródeł polskiego rocznikarstwa znajdują się przynajmniej dwa roczniki.

Rocznik pełnił rolę legitymizującą panowanie Bolesława Chrobrego w Krakowie, podkreślając jego pochodzenie z rodziców chrześcijańskich i będąc świadectwem łaski bożej, która spłynęła na jego rodziców. Ta sama łaska boża towarzyszyła Bolesławowi Chrobremu w jego poczynaniach. Gdy księżę przeniósł się do Gniezna jako władca całej Polski, rocznik początkowo nie znalazł kontynuacji lub też jakieś wpisy później opuszczono.

Najczęściej się przyjmuje jako fakt oczywisty, że od razu był prowadzony na tablicy paschalnej z rocznikiem obcym. Według ustaleń Tomasza Jasińskiego odpis rocznika obcego musiałby powstać w Moguncji, a w Czechach tylko zostać uzupełniony i do Krakowa trafił w nieokreślonym czasie, zapewne w połowie lat siedemdziesiątych X w. Nie wydaje się jednak, aby do kraju pogańskiego ktoś zabierał tablice z olbrzymim rocznikiem z historią chrześcijaństwa i dwóch cesarskich dynastii. Wszystko wskazuje na to, że

najstarszy rocznik polski powstawał niezależnie od tablic paschalnych z rocznikiem obcym. Problem wymaga dalszych badań.

Summary

The Note about the Baptism of Mieszko I Against the Background of the Development of the Oldest Polish Annals. The Origin of Piast's Ideology of Power

The note about the baptism of Mieszko I comes from the oldest Polish annals, created at the court of Bolesław Chrobry from around 984/985. It covered the years 965—990. The note was later added to it under the year 1013. The annals remained in Cracow during the Czech invasion of 1038 and was not taken to the Czech state. It was different from the one kept by Archbishop Gaudente in Gniezno.